

Rodzinny Jarmark w Hucie Julia

W sobotę 11 kwietnia 2015 r. w Piechowicach zorganizowano Rodzinny Jarmark z Ekomuzeum Izerska Wieś. Goście, którzy przybyli z samego rana do Huty Julia mieli okazję zapoznać się z produktami wytwarzanymi przez fascynatów. Większość bowiem z kilkudziesięciu wystawców to ludzie kochający to co robią, a jednocześnie kochający nasz region. Dlatego wytwarzane przez nich rzeczy to często prawdziwe caczuszka. Nic więc dziwnego, że wiele osób korzystało z okazji i nabywało różnego rodzaju ozdoby czy przedmioty użytkowe do swoich domów. Można było także zaopatrzyć się w różnego rodzaju wyroby spożywcze, od miodów, dżemów i galaretek poczynając poprzez własnoręcznie wypiekany chleb czy ciastka, na nalewkach i przyprawach kończąc. Wybór był olbrzymi.



Foto: Krzysztof Tęcza

Ponieważ pogoda zachęcała do wyjścia z domów z czasem na terenie Huty Julia pojawiało się coraz więcej zwiedzających. Coraz więcej osób przybywało tutaj całymi rodzinami. Przygotowane przez wystawców oferty pozwalały na wybranie odpowiedniej dla każdego formy zabawy czy odpoczynku. Dzieci najczęściej korzystały ze stoiska Fundacji Kobold, gdyż mogły tam, pod fachową opieką, próbować swoich sił w chodzeniu na linie. Oczywiście proponowano wiele więcej konkurencji. Część dzieci próbowało swoich sił na warsztatach. Można wtedy było ulepić glinianą figurkę, zrobić mydło czy wykonać kolorowy obraz.

Na Jarmarku swoje stoiska otworzyli m. in.: Galeria Kozia Szyja, Galeria Wolimierz 58, Galeria Wysoki Kamień, Dom Pod Sową, Związek Gmin Karkonoskich, Informačni centrum Jizerky pro Vás – Kořenov, Martrina Voltrova, Malinowa Zagroda, Kraina Piernika, Drzazgi Drobiazgi, Iwona Kowal, Paczka Izerska Kaszarnia Kamienne, Sylwia Graban, Extradesk, Dvur Hlavac, Olga Jaros, Justyna Steć, Małgorzata Kieras, Marina i Anatol Czajkowscy, Piekarnia Ulijanka, Gajówka 41, Konik Polski, Izerski Potok, Agroturystyka Wisienka, Małgorzata Kowzan, Adam Kulikowski, Keramika Raisova, Pracownia Witrazy Antoniów, Manufaktura Na Miedzy, Wicza Osada, Fundacja Kobold.



Foto: Krzysztof Tęcza

W zasadzie nie można powiedzieć, które ze stoisk były najciekawsze. Wszystkie były oblegane. Niektóre jednak cieszyły się większym wzięciem u dzieci, niektóre u dorosłych. Dzieci wołały miejsca, w których mogły się pobawić, wykonać coś własnoręcznie czy te gdzie były zwierzaki. Niekoniecznie te prawdziwe. Oczywiście dzieci bardziej lgnęły do przemiłego owczarka niemieckiego niż do drewnianego konia ale do tego ostatniego przymierzało się wielu dorosłych chcących zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Podziw wzbudzały także kolorowe witraże czy ciekawe ozdoby.

Głównym punktem programu były jednak występy piechowickich przedszkolaków. Maluchy ubrane w stosowne stroje pokazały, że można dobrze bawić się przy śpiewach i tańcach ludowych. Nic więc dziwnego, że przybyli na Jarmark Burmistrz Piechowic Witold Rudolf i Przewodniczący Rady Miasta Piechowice byli pod wrażeniem tego co tu zobaczyli. Witold Rudolf podziękował właścicielom Huty Julia za zorganizowanie dzisiejszej imprezy.

Myślę, że Jarmark Rodzinny, wpisze się na stałe do kalendarza imprez organizowanych przez Hute Julia. Organizatorzy, mając taką samą nadzieję, cały czas zapraszali do zwiedzania tego obiektu. Bo samo kupno w sklepie zakładowym wytwarzanych tu produktów szklanych to za mało. Dopiero bowiem po zapoznaniu się z procesem produkcyjnym, po próbie samodzielnego wykonania jakiegoś wyrobu, to co nabędziemy w sklepie zyska inny wymiar. Dopiero wtedy będziemy mogli docenić pracę prawdziwych mistrzów, no i oczywiście dopiero wtedy będziemy wiedzieli, że nie przepłaciliśmy za to co wywieziemy stąd ze sobą.

Krzysztof Tęcza